



Warszawa, dnia 21 listopada 2022 r.

**Stanowisko Komisji Etyki i Wykonywania Zawodu Krajowej Rady Radców
Prawnych, dotyczące zgodności z prawem i zasadami etyki zawodowej złożenia przez
radcę prawnego do organu powołanego do ścigania przestępstw zawiadomienia o
przestępstwie ściganym z urzędu**

I. Przedmiot sprawy

Przedmiotem sprawy jest zapytanie radcy prawnej J. R.-C. (dalej: „Wnioskodawczyni”), czy naruszeniem etyki radcy prawnego jest złożenie zawiadomienia do prokuratury o popełnieniu przestępstwa oszustwa polegającego na niezapłaceniu przez klienta za wykonaną i zafakturowaną usługę prawną, której wycena została przed wykonaniem tej usługi zaakceptowana przez klienta.

II. Źródła prawa i materiały wykorzystane do zajęcia stanowiska

Dla przedstawienia stanowiska w sprawie, oparto się na następujących przepisach:

- 1) Ustawa z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych;
- 2) Kodeks Etyki Radcy Prawnego – Załącznik do Uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. (KERP);
- 3) Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (K.k.);
- 4) Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (K.p.k.).

Dla ustalenia stanu faktycznego wykorzystano zapytanie Wnioskodawczyni datowane na dzień 29.08.2022 r., powołane na wstępie niniejszego stanowiska.



III. Analiza zagadnienia

Na wstępie Komisja chce zauważyć, że samo w sobie zawiadomienie o przestępstwie nie może być traktowane jako delikt dyscyplinarny, chyba, że stanowi naruszenie tajemnicy radcy prawnego. W tym więc sensie pytanie Wnioskodawczynie porusza w swej istocie problem kolizji dwóch przewidzianych ustawą obowiązków. Chodzi z jednej strony o obowiązek zawiadomienia o przestępstwie (oszustwie) ściganym z urzędu, a z drugiej strony – o obowiązek ochrony tajemnicy zawodowej (radcy prawnego), uchybienie któremu stanowi nie tylko naruszenie zasad etyki radcy prawnego (delikt dyscyplinarny), ale też przestępstwo z art. 266 Kodeksu karnego.

Następnie Komisja chce zwrócić uwagę, że z ukierunkowania problemowego pytania na „usługę prawną” jednoznacznie wynika, iż dotyczy ono zawiadomienia o przestępstwie (oszustwie) popełnionym przez klienta radcy prawnego na jego szkodę. Nie dotyczy natomiast zawiadomienia o przestępstwie popełnionym przez kontrahenta klienta radcy prawnego, które to zagadnienie było już przedmiotem rozstrzygnięcia Komisji w kontekście art. 27 ust. 7 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego z 2010 r. (aktualnie art. 38 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego z 2014 r.), o czym informowano w „Radcy Prawnym” (nr 130, październik 2012 r.). W powyższym stanowisku Komisja przyjęła, że podpisanie przez radcę prawnego zawiadomienia o przestępstwie z powołaniem się na działanie w imieniu mocodawcy i na jego pełnomocnictwo jest prawnie dopuszczalne. Zarazem jednak wskazała jako pożądane, by radca prawny mógł ograniczać swoje czynności wyłącznie do przygotowania opinii prawnej na temat zasadności i treści zawiadomienia, podczas gdy samo zawiadomienie podpisywałby klient. Formułując powyższe zalecenie, Komisja miała na uwadze potrzebę ochrony tajemnicy zawodowej radcy prawnego, która mogłaby doznać uszczerbku, gdyby z racji zawiadomienia o przestępstwie radca prawny został powołany na świadka w postępowaniu karnym.

Natomiast do kolizji obowiązku ochrony tajemnicy zawodowej z obowiązkiem zawiadomienia o przestępstwie ściganym z urzędu może dojść w razie zawiadomienia przez radcę prawnego w imieniu własnym o przestępstwie popełnionym przez klienta tego radcy prawnego na jego szkodę. Na radcy prawnym z jednej strony spoczywa bowiem (jak na każdym) obowiązek zawiadomienia o przestępstwie ściganym z urzędu, choćby nawet popełnionym na jego szkodę, a z drugiej strony nie może on „wyręczyć się” swoim klientem, skoro klient ten jest sprawcą

tego przestępstwa. Wykonując obowiązek zawiadomienia o przestępstwie, radca prawny ryzykuje zatem naruszeniem ochrony tajemnicy zawodowej.

Przestępstwo, o którym zawiadomienie miałby złożyć radca prawny, w zależności od typu czynu zabronionego, może być objęte obowiązkiem zawiadomienia bądź tylko społecznym (niekaralnym w przypadku niezawiadomienia) – art. 304 K.p.k., bądź także prawnym (karalnym w przypadku niezawiadomienia) – art. 240 K.k. Powziąwszy wiadomość o popełnieniu czynu zabronionego, radca prawny obowiązany jest (jak każdy) zawiadomić o tym organ powołany do ścigania przestępstw. Jeżeli więc posiadana przez radcę prawnego wiedza o popełnieniu przestępstwa jest uzasadniona, to aktualizuje się obowiązek zawiadomienia o takim przestępstwie, prowadząc najczęściej do kolizji z obowiązkiem ochrony tajemnicy zawodowej.

Kolizję tę należy rozstrzygać przez wyważenie, wartościowanie racji leżących u podstaw obydwu obowiązków stosownie do założeń przyjętych w art. 26 K.k. W razie kolizji obowiązku ochrony tajemnicy zawodowej z prawnym obowiązkiem zawiadomienia o przestępstwach wyliczonych w art. 240 § 1 K.k. ochrona tajemnicy zawodowej przedstawia wartość niższą od ochrony interesu wymiaru sprawiedliwości (praworządności) wyrażającej się w obowiązku zawiadomienia o tych – bardzo poważnych – przestępstwach. A zatem w takich sytuacjach uchybienie tajemnicy zawodowej powinno być kwalifikowane jako działanie w okolicznościach wyłączających bezprawność czynu, w konsekwencji uchylających jego przestępność (art. 26 § 1 K.k.). Uchybienie tajemnicy zawodowej nie jest wówczas także deliktem dyscyplinarnym. Natomiast w razie kolizji obowiązku ochrony tajemnicy zawodowej z obowiązkiem zawiadomienia o innych niż wyliczone w art. 240 § 1 K.k. (przestępstwach objętych społecznym obowiązkiem zawiadomienia /art. 304 K.p.k./) ochrona tajemnicy zawodowej w zależności od konkretnej sytuacji według Komisji może (ale nie musi) przedstawiać wartość równą ochronie praworządności lub od niej wyższą, ale nie oczywiście wyższą. Dlatego w takich sytuacjach uchybienie tajemnicy zawodowej może (ale nie musi, zależy to bowiem od konkretnego stanu faktycznego) uchylać przestępność czynu (art. 26 § 2 K.k.), wykluczając zarazem popełnienie „deliktu dyscyplinarnego”. W sposób szczególny powinna być jednak traktowana tajemnica obrończa. Przedstawia ona bowiem w ocenie Komisji wartość oczywiście wyższą od postulatu ochrony praworządności, wobec czego uchybienie tej tajemnicy będzie zawsze stanowiło delikt dyscyplinarny.

IV. Podsumowanie

W podsumowaniu powyższych uwag należy stwierdzić, że w ocenie Komisji:

1. W sytuacji złożenia przez radcę prawnego (do organu powołanego do ścigania przestępstw) zawiadomienia o przestępstwie, gdy przestępstwo to ma związek z pomocą prawną świadczoną przez tego radcę prawnego powstaje kolizja dwóch obowiązków, tj. ochrony tajemnicy zawodowej (w tym możliwe że i obrończej) i ochrony praworządności. Kolizję taką należy rozstrzygać uwzględniając konkretną sytuację, przez wyważenie, wartościowanie racji leżących u ich podstaw.
2. W razie kolizji obowiązku ochrony tajemnicy zawodowej z prawnym obowiązkiem zawiadomienia o przestępstwach wyliczonych w art. 240 § 1 K.k. zawiadomienie o przestępstwie i w konsekwencji uchybienie tajemnicy zawodowej powinno być kwalifikowane jako działanie w okolicznościach wyłączających bezprawność czynu, w konsekwencji nie jest wówczas także deliktem dyscyplinarnym.
3. W razie kolizji obowiązku ochrony tajemnicy zawodowej z prawnym obowiązkiem zawiadomienia o przestępstwach innych niż wyliczone w art. 240 § 1 K.k. zawiadomienie o przestępstwie i w konsekwencji uchybienie tajemnicy zawodowej w zależności od sytuacji może (ale nie musi, zależne jest to bowiem od konkretnego stanu faktycznego) wyłączać bezprawność czynu, w konsekwencji może być deliktem dyscyplinarnym.
4. W razie kolizji obowiązku ochrony tajemnicy zawodowej będącej tajemnicą obrończą, zawiadomienie o przestępstwie i w konsekwencji uchybienie tajemnicy zawodowej stanowi delikt dyscyplinarny.

Przewodniczący
Komisji Etyki i Wykonywania Zawodu
Krajowej Rady Radców Prawnych
r. pr. Ryszard Wilmanowicz

